

30.08.2024 – dzisiaj obchodzimy 100-lecie Urodzin PANI WERONIKI LUŚNI z Koła Fabryczna

Kilka miesięcy wcześniej za zgodą: córki p. Weroniki – Zofii, Dyrekcji Domu Opieki „ORPEA”, a głównie naszej Bohaterki – rozpoczęliśmy przygotowania do tych obchodów. Dzisiaj o godz. 14.00 spotkaliśmy się na jednej z sal Domu Opieki, przy ul. Dyrekcyjnej 5. Obecni byli:

- córka Zofia z mężem z Kanady;
- przedstawiciel p. Jacka SUTRYKA – Prezydenta Wrocławia, p. Robert PAWLISZKO;
- p. Ryszard JANOSZ prezes Zarządu Oddziału Związku Sybiraków we Wrocławiu;
- przedstawiciele Domu Opieki, m.in.: pp. Paulina CUPAK – Dyrektor Ośrodka, Magdalena ADACHOWSKA – Kierownik Działu Terapii i Animacji;
- sąsiedzi i przyjaciele;
- znajomi z Ośrodka
- delegacja Koła Fabryczna, pp. Stanisława Szarycz, Wanda Goc z mężem Jerzym /byli sąsiedzi/ i autor.

Po powitaniu przez panią Dyrektor Ośrodka, złożyliśmy JUBILATCE p. Weronice życzenia dalszego zdrowia i szczęścia w życiu głównie osobistym. Panie z Ośrodka, odczytały pisma z życzeniami i gratulacjami, nawiązujące do dotychczasowego życia p. Weroniki, od pp. Donalda Tuska – Premiera Polski, p. Macieja Awiżenia - Wojewoda Dolnego Śląska, Jacka Sutryka – Prezydenta Wrocławia i Lecha Parella – szefa Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych – miło, że tyle Urzędów Państwa pamiętało o naszej 100 – latce! W imieniu uczestników i p. Weroniki – dziękujemy!

Ze względu na ograniczony czas, nie przedstawiono historii życia p. WERONIKI /opisanego w skrócie, na stronie internetowej: KOŁO WROCŁAW-FABRYCZNA ZWIĄZKU SYBIRAKÓW pod datą 20-10-2023r./. Składając życzenia w skrócie przypomniałem, że PANI WERONIKA: urodziła się na rzeszowszczyźnie, dzieciństwo spędziła w tarnopolskim, młodość w rejonie Mołotowa /dzisiaj Perm/ i Saratowa, a czas dorosły do dnia dzisiejszego we Wrocławiu. Na zesłaniu z Rodzicami i 10 rodzeństwem była od 10.02.1940r. do 06.06.1946r. Na Syberii życie stracił jeden z braci, drugi pod Berlinem w 1945r. – nie doczekał się zdobycia ...

Po życzeniach Pani Weronika w kilku słowach podziękowała i powiedziała, że jest dumna ze swego życia i wszystkim ludziom, których w życiu spotkała dziękuje za okazałą życzliwość i pomoc w przeżyciu w trudnych momentach swego życia ..., a szczególnie tym, których dzisiaj widzi, a „oni o mnie pamiętali”... łezka nie jednej osobie zakręciła się w oku. Przeżyłem moment wewnętrzne dumy, gdy p. Weronika kilka razy zapytała, dlaczego nie ma mojej żony Zofii /którą widziała tylko trzy razy: raz w Albertówce u ks. Głoda – naszego kapelana, gdzie przez kilka godzin rozmawiały przed pandemią, drugi i trzeci raz w Ośrodku/. Dziękuję Pani Weronice za pamięć. Obiecałem, że odwiedzin...

Następnie wniesiono tort i po własnych życzeniach /nie powiedziała jakich/ razem z osobami towarzyszącymi zdmuchnęła palące się świece! Piękny moment...

Następnie p. Zofia i Panie z Dyrekcji zaprosiły na poczęstunek. W trakcie poczęstunku były rozmowy z Jubilatką i w różnych grupach ...

Aktualnie spotkanie z Jubilatką przedstawię za pomocą zdjęć /oczywiście nie wszystkich/:



Znajomi p. Weroniki w Ośrodku



Córka p. Weroniki – p. Zofia wita gości i wykonuje zdjęcia. Obok od prawej, m.in.: pp. Ryszard Janosz i Stanisława Szarycz



Pani Paulina - Dyrektor Ośrodka składa życzenia i gratulacje p. Weronice



Płyną kolejne życzenia od rodziny p. Weroniki



Pan Robert był obecny w dniu 28.08 i dzisiaj z „polnymi” kwiatami, zgodnie z życzeniem p. Weroniki



Prezenty od Sybiraków dla p. Weroniki



Tuż przed złożeniem życzeń p. Weronice przez p. Ryszarda JANOSZA – Prezesa Zarządu Oddziału Związku Sybiraków we Wrocławiu



Po życzeniach p. Ryszarda Janosza od Zarządu Oddziału, w imieniu Sybiraków z Koła Fabryczna złożyłem również życzenia i gratulacje z pięknego, acz trudnego życia na zesłaniu i wręczyłem nasz prezent. W otoczeniu p. Weronili, pp.: Wanda, Antoni, Ryszard, Stanisława, Magdalena i NN



Łezka zakręciła się w oczkach obu stron, gdy wspomniałem o latach życia p. Weroniki



Świece zapalają Panie z Ośrodka



**Pięknie przygotowany i smaczny tort urodzinowy – serwowany od serca!
Po wyrażeniu życzeń /w myślach przez p. Weronikę/ i zdmuchnięciu świec z
jednoczesnym zgaśnięciem „pióropuszu zimnego ognia”. Przypadek i radość i
oklaski dla p. Weroniki...**



**Nie znamy życzeń naszej Jubilatki, ale domyślamy się ... na bazie życia p.
Weroniki – opisanego wcześniej ...**



**Radość Pani Weroniki wyrażały i spojrzenia, i słowa, i uśmiech ...
i podziękowania**



W otoczeniu Pani Jubilatki, pp.: Magdalena , Zofia i Stanisława



Kilka słów na temat Pani Weroniki pad z ust p. Stanisławy. M.in.: „nigdy nasza Jubilatka nie narzekała na swój los, swoje życie i swoje bolesti. Zawsze do życia podchodziła z uśmiechem i radością...”



Sybiraczki z Koła Fabryczna, pp.: Stanisława, Weronika i Wanda



Żegnamy naszą Jubilatkę – p. Weronikę. W głębi zięć p. Weroniki p. Kazimierz



Panie Paulina /Dyrektor Ośrodka/ i Stanisława /nasza Sybiraczka/ w rozmowie o pobycie p. Weroniki w Ośrodku



Pożegnalne zdjęcie ... Panie: Magdalena, Weronika, Stanisława i Zofia



Pani WERONIKO - uśmiechu na twarzy i miłości w sercu oraz wszystkiego, co najlepsze z okazji urodzin!, jak i spełnienia życzeń przywołanych wewnętrznie przez zdmuchnięciem świeczek!!!

**Opracował
I do życzeń dołącza się
Uczestnik Spotkania Jubileuszowe
Pani Weroniki LUSNI
Antoni Tunkiewicz
Koło Fabryczna**